

POSTANOWIENIE

Dnia 24 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

w sprawie **M. M.**

uniewinnionego od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa

z art. 288 § 1 k.k. w zb. z art. 300 § 2 kk.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535e § 1 k.p.k.),

w dniu 24 listopada 2021 r. skargi obrońcy

od wyroku Sądu Okręgowego w R.

z dnia 13 sierpnia 2021 r., sygn. akt III Ka (...),

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w R.

z dnia 13 kwietnia 2021 r., sygn. akt III K (...),

i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić skargę;

2. obciążyć oskarżonego kosztami postępowania skargowego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w R., wyrokiem z 13 sierpnia 2021 r., po rozpoznaniu apelacji prokuratora, uchylił wyrok Sądu Rejonowego w R. z 13 kwietnia 2021 r., mocą którego M. M. został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 288 § 1 k.k. w zb. z art. 300 § 2 k.k., i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Od orzeczenia Sądu odwoławczego skargę wniósł obrońca w trybie art. 539a § 1 k.p.k. Zarzucił w niej naruszenie przepisu postępowania karnego, tj. art. 437 § 2

zd. 2 k.p.k., przez jego błędne zastosowanie i zażądał uchylenia drugoinstancyjnego wyroku oraz przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę Prokurator Rejonowy w Tarnowskich Górach wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie zasługiwała na uwzględnienie.

Nie wytrzymał krytyki pogląd skarżącego, że przyjęty przez Sąd Okręgowy kierunek procedowania był przedwczesny, albowiem wykazano jedynie niepełność postępowania dowodowego, co powinno prowadzić do uzupełnienia materiału dowodowego przez Sąd odwoławczy. Skarżący nie wykazał, że wydanie - na etapie postępowania apelacyjnego - orzeczenia kasatoryjnego naruszało art. 437 k.p.k., a zatem że nie zachodziła konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości (art. 539a § 3 k.p.k.).

Odniesienie się do skargi należało poprzedzić przypomnieniem, że w świetle art. 437 § 2 k.p.k. wyrok kasatoryjny przed sądem odwoławczym może zapaść wyłącznie w ściśle określonych wypadkach: a) zaistnienia uchybień z art. 439 § 1 k.p.k.; b) wystąpienia przeszkody w postaci reguły *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k.; c) konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.). Sąd Okręgowy w R., po rozpoznaniu apelacji wniesionej na niekorzyść oskarżonego uniewinnionego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, na podstawie art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. uchylił orzeczenie Sądu Rejonowego w R. ze względu na konieczność przeprowadzenia całego przewodu sądowego na nowo i - co trzeba jasno powiedzieć - nie poprzestał tylko na tym deklaratywnym stwierdzeniu. Ta konstatacja została poprzedzona rzetelną kontrolą instancyjną, w efekcie której uznano, że zapadł wyrok uniewinniający oparty na wadliwych ustaleniach faktycznych. Dla wyświetlenia pełnego obrazu sprawy trzeba najpierw odnotować, że jedynym bezspornym faktem w całym zdarzeniu było to, że oskarżony nie nabył prawa własności pojazdu. Nie było więc wątpliwości, że ingerencja w orzeczenie pierwszoinstancyjne w części, w której uwolniono M. M. od winy w zakresie znamion czynu z art. 300 § 2 k.k., nie była konieczna (apelacja skierowana była przeciwko całości orzeczenia). W dalszym ciągu pozostawała jednak kwestia

odpowiedzialności oskarżonego w płaszczyźnie z art. 288 § 1 k.k. (zniszczenia mienia ruchomego). W tym zakresie kontrola odwoławcza ujawniła zarówno rażące błędy w ocenie dostępnych dowodów, jak i braki w materiale dowodowym. Niewyjaśnione bowiem pozostały następujące kwestie: czy oskarżony w ogóle dopuścił się zarzucanego mu czynu, a jeśli tak, to czy zamierzał zniszczyć rzecz bądź uczynić ją niezdatną do użytku. Ta uwaga powinna skłonić orzekający ponownie Sąd pierwszoinstancyjny do rozważenia zmiany opisu czynu i w efekcie skorygowania jego kwalifikacji prawnej, rzecz jasna, w granicach aktu oskarżenia, oraz do ewentualnego przypisania M. M. występku z art. 284 § 1 i 2 k.k. (przywłaszczenie). W tym stanie rzeczy, na obecnym etapie sprawy, nie sposób było rozstrzygać w ogóle o przedmiocie winy oskarżonego, a tym samym w kwestii oceny prawnokarnej jego zachowania. Sąd Okręgowy trafnie szczegółowo wymienił szereg dowodów, których przeprowadzenie uważał za niezbędne dla wydania sprawiedliwego wyroku (m.in. chodziło o stwierdzenie stanu technicznego pojazdu w dniu oddania go na przechowanie do komisju, ustalenie na czyje polecenie wymontowano poszczególne części samochodu i dlaczego niektórych z nich brakuje oraz przedstawienie rzetelnej i pełnej dokumentacji z oględzin rzeczoznawcy). Postulowany zakres postępowania dowodowego, w korelacji z wysoką jakością pisemnych argumentów orzeczenia, uzasadniał wydanie wyroku kasatoryjnego. Wykazana konieczność gruntownego przeprowadzenia przewodu sądowego od nowa sprawiła, że zarzut obrońcy, jakoby Sądowi *ad quem* chodziło wyłącznie o sędowanie obowiązku uzupełnienia materiału dowodowego na Sąd Rejonowy, okazał się pozbawiony podstaw.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w dyspozytywnej części postanowienia (art. 539e § 2 k.p.k.). O kosztach postępowania skargowego orzeczono po myśli art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 2 k.p.k.